

ANDRZEJ NIEWĘGŁOWSKI

PERSPEKTYWY I WALORY POZNAWCZE BADAŃ NAD CERAMIKĄ LEPIONĄ
JAKO ELEMENTEM KULTURY ARCHEOLOGICZNEJ

[na marginesie artykułu Jana Dąbrowskiego 1988]

Badania społeczno-kulturowych mechanizmów i procesów związanych z powstawaniem, przemianami i zanikiem kultur archeologicznych, a także zachodzących w ich obrębie i między nimi, stanowią jedną z centralnych dziedzin archeologii i prahistorii. Uwarunkowania metodologiczne i metodyczne powodują, że jest to dziedzina trudna i zaniedbana, nie tylko w polskiej archeologii. W aktualnym stanie nauki bowiem trudno sprecyzować, czym jest w sensie społecznym i historycznym kultura archeologiczna, pojmowana jako ujednoczenie na zwartym obszarze i w danej jednostce czasu form określonych artefaktów i ich zespołów. Trudno również ściśle określić, w wyniku jakich czynników i procesów społecznych, gospodarczych czy politycznych rozwijały się i zmieniały archeologiczne kultury i grupy kulturowe oraz ich części składowe; jak w sensie społecznym wyjaśnić mieszanie się na danym obszarze elementów różnych kultur i rozchodzenie się ich na dalekie nieraz tereny.

Wymieniony wyżej artykuł Jana Dąbrowskiego stanowi wstęp i cenny przyczynek do tego rodzaju badań. Wprawdzie Autor ograniczył się w nim tylko do jednego składnika kultury archeologicznej: ceramiki naczyniowej ręcznie lepionej, ale jest to składnik najbardziej masowy i bodajże najważniejszy, stanowi bowiem jedno z podstawowych kryteriów wyodrębniania kultur archeologicznych. Lektura tego cennego artykułu nasuwa różnego rodzaju pytania, wątpliwości i uzupełnienia. Mają one dwojaki charakter; po pierwsze metodologiczny i teoretyczno-metodyczny, po drugie merytoryczny. W tym drugim zakresie dyskusja z Autorem rozszerzona zostanie w niniejszej wypowiedzi o dalsze przykłady źródłowe z okresów przedrzymskiego i rzymskiego.

Wbrew sformułowaniu tytułu rozprawy J. Dąbrowskiego ceramika lepiiona traktowana jest w niej nie jako jeden z elementów i wytworów systemu czy systemów społeczno-kulturowych, lecz jako składnik kultur archeologicznych. W związku z tym i biorąc pod uwagę okoliczność, że sformułowanie: „rozchodzenie się elementów kultury” jest skrótom myślowym, za przedmiot badań Autora można uznać społeczno-kulturowe mechanizmy rozchodzenia się ceramiki lepionej jako elementu kultur archeologicznych. Nie można jednak zgodzić się z Autorem, kiedy twierdzi, że badania jego mogą prowadzić do cząstkowej odpowiedzi na pytanie: „jak to się działo, że... na jakimś obszarze pojawia się jednolity zestaw cech (kultury archeologicznej – AN), później analogicznie się zmieniający...” (s. 67). Wynikałoby bowiem z tego, że w genezie ujednoczenia cech danej kultury archeologicznej główną rolę odgrywało przeniesienie składników innych kultur. Zresztą treść omawianego artykułu daleka jest od odpowiedzi na wspomniane pytanie. Rozchodzenie się bowiem elementów danej kultury archeologicznej nie jest ani jedynym, ani najważniejszym czynnikiem w powstawaniu innych, podobnych jednostek. Do ujednoczenia elementów kultury archeologicznej (jak o tym niżej będzie mowa) mogło dojść w warunkach odpowiedniego nasilenia interpersonalnych kontaktów o charakterze informacyjno-komunikacyjnym, czyli procesów społecznej komunikacji. Dopiero patrząc przez pryzmat formowania się w ten sposób kultury archeologicznej i jej społecznych odniesień możemy prawidłowo badać mechanizmy rozchodzenia się jej elementów.

Zdaję sobie sprawę, że wspomniane zagadnienia powinny być badane na odpowiednio szerokiej płaszczyźnie metodologicznej i dlatego niniejsze uwagi dotyczące tej dziedziny należy traktować (również z powodu braku miejsca) jako wstępny szkic, który może stanowić jeden z elementów dalszych badań omawianej problematyki¹.

¹ Niniejsze uwagi odpowiadają w pewnym zakresie poglądom D.L. Clarke'a (1968, s. 83 nn.); stanowią jednak również próbę adaptacji teorii kultury prezentowanej w niektórych pracach J. Kmity (np. 1982) i A. Pałubickiej (1988).

Istotą kultury archeologicznej jest powtarzalność i ujednolicenie na danym obszarze i w danym odcinku czasu określonych cech wytworów materialnych człowieka (artefaktów i obiektów) i ich pozostałości, różnych od występujących na terenach sąsiednich. Jednocześnie ujednolicenie to odnosi się na ogół również do czynności, zachowań i zdarzeń, których rezultatem były archeologiczne artefakty i obiekty (ich cechy i zespoły cech). Można sądzić, że tego rodzaju ujednolicenie kształtowało się w procesie kontaktów i interakcji społecznych, które generowały powstawanie w zbiorowościach wspólnych, jednakowych przekonań (normatywnych i dyrektywalnych). Przekonania te dotyczyły powszechnego respektowania określonych wartości i celów (jako godnych realizacji) oraz sposobów ich realizacji. Przekonania te stanowiły regulatory wspomnianych, obserwowalnych w źródłach archeologicznych, ujednoliczonych czynności i zachowań – typów praktyki społecznej (J. Kmita 1982; A. Pałubicka 1988, s. 24). Powszechnie akceptowane i regulowane przez nie typy praktyki społecznej funkcjonują w różnych sferach systemu społeczno-kulturowego, zarówno w sferze techniczno-użytkowej, jak i symbolicznej. Ta druga sfera ma jednak szczególne znaczenie, bowiem związane z nią typy praktyki społecznej – ujednolicone, symboliczne czynności i zachowania – pełnią w zbiorowości funkcje integrująco-różnicujące (J. Kmita 1982, s. 77–90), bądź bezpośrednio, jeśli są regulowane przekonaniami o charakterze komunikacyjnym, bądź za pośrednictwem przekonań światopoglądowych. W związku z tym stwierdzenie w ramach kultury archeologicznej ujednolicenia tych cech wytworów i obiektów oraz związanych z nimi typów praktyki społecznej, które w systemie społeczno-kulturowym miały charakter informacyjno-komunikacyjny, pozwala na identyfikowanie tej kultury ze wspólnotą społeczną. Powstawanie takich wspólnot zachodziło w wyniku kontaktów o charakterze komunikacyjnym i dlatego wspólnoty te można nazwać komunikatywnymi.

W językoznawstwie termin ten stosowany jest na oznaczenie grupy ludzi, którzy porozumiewają się między sobą za pomocą migów, a w dalszym rozwoju za pomocą substancji fonicznej zwanej inaczej językiem mówionym. Na bazie wspólnot komunikatywnych kształtują się języki i dialekty (L. Zabrocki 1963, s. 12). Porozumiewanie się stanowi jedną z głównych form interpersonalnego kontaktu informacyjno-komunikacyjnego, który prowadzi do powstania w zbiorowości ujednoliconych przekonań regulujących typy praktyki społecznej (częściowo obserwowalne w ramach kultury archeologicznej). W związku z tym porozumiewanie się w ramach wspólnoty komunikatywnej, podobnie jak inne typy praktyki o charakterze komunikacyjnym, pełni funkcje społecznie integrująco-różnicujące. Różnice między wspólnotą komunikacyjną a kulturą archeologiczną polegają na tym, że pierwsza jest rzeczywistą jednostką społeczną, a druga tylko sztucznym tworem źródłoznawczym, powołanym na gruncie nauki. Niemniej istnieją między nimi, jak się wydaje, wyraźne analogie, które mogą świadczyć o istotnych związkach. W ujęciu L. Zabrockiego (1963, s. 13–27) wspólnoty komunikatywne dzielą się na ścisłe i luźne, co odpowiada większej lub mniejszej wartości i jednolitości kultury archeologicznej. W skład wspólnoty komunikatywnej mogą wchodzić inne wspólnoty, podobnie jak grupy kulturowe w ramach kultury archeologicznej. Zróżnicowanie społeczno-organizacyjne wspólnot komunikatywnych, jak również granice terytorialne między nimi są zawsze mniej lub więcej płynne, podobnie jak zespołów cech wewnątrz kultur archeologicznych i między nimi. Wszystko to wskazywałoby, że również z punktu widzenia językoznawstwa kulturę archeologiczną można traktować jako odpowiednik społecznej wspólnoty komunikatywnej. Trzeba jednak zaznaczyć, że akceptowanie takiego poglądu nie oznacza przyjęcia równocześnie wszystkich jego konsekwencji na płaszczyźnie diachronicznej. W szczególności, nawet całkowita zmiana kultury archeologicznej na danym obszarze nie musi oznaczać podobnej zmiany językowej wspólnoty komunikatywnej (por. niżej). Są to jednak zagadnienia wymagające odrębnych i gruntownych badań.

W analizie kultur archeologicznych podstawowe znaczenie ma poznanie stopnia ujednolicenia i upowszechnienia wchodzących w ich skład artefaktów i obiektów (jako rezultatów czynności i zachowań) oraz ich odrębności w stosunku do innych podobnych jednostek. Na tej bowiem podstawie możemy mówić o stopniu nasilenia wewnętrznej integracji i zewnętrznej odrębności wspólnot komunikatywnych odpowiadających kulturom archeologicznym. Jak wy-

że wspomniano, nasilenie tych procesów i zjawisk zależało jednak również od dziedziny praktyki społecznej, w ramach której zachodziło wspomniane ujednoczenie zachowań i odpowiadających im przekonań. Dlatego zasadniczą rolę w badaniach omawianej problematyki będzie odgrywała identyfikacja tych źródeł archeologicznych i ich cech, które odpowiadają wyłącznie kulturze symbolicznej (często nawet pomijając kulturowe treści związanych z nimi przekonań), a zwłaszcza bezpośrednio komunikacyjnej sferze.

Brak miejsca nie pozwala na rozwinięcie omawianej problematyki, ograniczę się więc (zgodnie z przedmiotem niniejszego artykułu) do skupienia uwagi na jednym z podstawowych jej składników, jakim jest ceramika lepiąca.

O miejscu i roli lepiących naczyń glinianych w kulturze archeologicznej traktowanej jako odpowiednik społecznej wspólnoty komunikatywnej decydują 2 czynniki: 1) ujednoczenie cech formy i technologii wykonania tych wyrobów, 2) powszechnie przyjmowany w literaturze pogląd, że lepieniem naczyń zajmowały się kobiety. Zwróćmy przede wszystkim uwagę na zróżnicowanie cech naczyń glinianych, bowiem podobnie jak w przypadku innych wytworów i obiektów archeologicznych cechy te odgrywają różną rolę w badaniach omawianych zjawisk i procesów społeczno-kulturowych. Forma naczynia (podobnie jak każdego wytworu), a także poszczególne jego cechy muszą być dostosowane do pełnionych przez nie, często różnorodnych, funkcji, zarówno techniczno-użytkowych, jak i symbolicznych (por. G. Augustynowicz 1988, s. 36–37). W tym ostatnim przypadku funkcjonują one (jak wyżej wspomniano) w symbolicznej sferze systemu społeczno-kulturowego, a więc również w sferze informacyjno-komunikacyjnej i wówczas pełnią bezpośrednio funkcje integracyjno-różnicujące. Odpowiednio do tego podziału należy wyróżnić w formie naczynia cechy pełniące funkcje użytkowe (np. wymiary, proporcje, ucha) oraz pozaużytkowe (np. ornament) – symboliczne. Poza tym istnieją jeszcze cechy ceramiki, które nie mają charakteru funkcjonalnego; należą do nich cechy stylu (rozumianego wg teorii J. Sacketta, omówionej niedawno w literaturze polskiej przez U. Kobylińską 1980a), kształtowane przez sposób nadania naczyniu (sposób wykonania) cech funkcjonalnych. Ten sam bowiem cel funkcjonalny cech wytworu (techniczno-użytkowy lub symboliczny) może być osiągnięty w różny sposób i wybór jednego, stale powtarzającego się, ujednoczonego sposobu wykonania artefaktu generuje powstanie stylu (U. Kobylińska 1980a, s. 413). Wybór ten jest jednak w pewnym stopniu ograniczony poziomem wiedzy i umiejętności technologicznych wytwórców. Identyfikacja w źródłach archeologicznych określonego stylu polega więc na stwierdzeniu ujednoczenia drugo- i trzeciorzędnych cech niefunkcjonalnych wytworów i obiektów (np. sposobu wykonania ornamentu, szczegółów formowania ucha, niektórych cech formy i technologii wytwarzania naczyń, takich jak sposób chropowacenia i odchudzania gliny). Określony styl artefaktów stanowi jedną z oznak tradycji kulturowej, w jakiej powstał, wiąże się więc ściśle z danym systemem społeczno-kulturowym i jednostką społeczną (U. Kobylińska 1980a, s. 413–415). Tutaj także znajdujemy uzasadnienie koncepcji rozchodzenia się artefaktów wykonanych w określonym stylu, głównie w drodze dyfuzji kulturowej. Z drugiej jednak strony tam, gdzie wachlarz możliwości osiągnięcia celu funkcjonalnego był wąski, stosowanie danego sposobu wykonania artefaktu mogło mieć na różnych terenach i w różnych kulturach charakter autonomiczny.

Zasygnalizowane tutaj teoretyczne aspekty stylu zostały w artykule J. Dąbrowskiego pominięte ze względu na prawidłowe pod względem metodologicznym potraktowanie przez Autora z jednej strony konwergentnych, z drugiej zaś rozchodzących się w drodze dyfuzji – cech naczyń glinianych. Brak takiego ujęcia doprowadził do następującego ogólnikowego potraktowania omawianego zagadnienia (s. 75): „część zbieżności technologicznych zawsze może wynikać z wymogów produkcyjnych, nie sposób tego jednak przyjmować dla wszystkich wariantów technik”. Dlatego też w artykule nie zostały dostatecznie wykorzystane możliwości interpretacyjne obserwacji źródłoznawczych w przykładach 12 i 13, które wskazują na różne specyficzne sposoby osiągnięcia danego celu funkcjonalnego (por. niżej). Generalnie jednak Autor (cytując pogląd H.J. Hundta) słusznie stoi na stanowisku, że „przejęcie nieznanej technologii mogło w ówczesnych warunkach mieć miejsce jedynie dzięki kontaktowi z osobą, która ową technologię znała” (s. 75). Ten pogląd dotyczy oczywiście nie tylko zmiany tradycyjnego

w danej kulturze postępowania w celu osiągnięcia tego samego celu funkcjonalnego, ale przede wszystkim wprowadzenia do danego systemu społeczno-kulturowego nowych nieznanymi technologii i nowych dziedzin produkcji.

Należy teraz postawić pytanie, jakie były społeczne warunki i mechanizmy genezy stylu ceramiki. Zmierając do prawidłowej odpowiedzi nie można pominąć faktu, że lepieniem naczyń zajmowały się kobiety. Ujednolicenie stylistycznych cech ceramiki musiało więc kształtować się w procesie zachodzących między kobietami intensywnych kontaktów, społecznych interakcji. Nowy styl mógł się kształtować poprzez ścieranie się i transformację rozmaitych wzorów, zarówno praktykowanych już wcześniej przez stykające się ze sobą grupy, jak i będących rezultatem indywidualnej inwencji; prowadziło to do wyboru i powszechnego akceptowania jednolitych, stylistycznych cech omawianych wyrobów. Wspomniane, społeczne interakcje, zachodzące zwłaszcza na podłożu mobilności i migracji pojedynczych osobników i całych grup społecznych, intensyfikowane były poprzez wymianę kobiet, determinowaną z kolei endo- i egzogamicznymi zasadami zawierania małżeństw.

Wymiana kobiet, generująca obserwowaną w ramach kultury archeologicznej jednolitość cech stylistycznych ceramiki, traktowana jest w literaturze przedmiotu jako jeden z najważniejszych mechanizmów społecznej komunikacji, a tym samym procesów integracji, prowadzących do powstawania jednostek społecznych (Z. Bauman 1966, s. 63; A. Kłoskowska 1983, s. 246 n.). W związku z tym ujednolicenie stylu ceramiki lepionej stanowiłoby rezultat i odwzorowanie jednego z procesów społecznych prowadzących do powstania wspólnoty komunikatywnej – odpowiednika kultury archeologicznej².

Uznanie ujednolicenia cech stylu ceramiki w ramach kultury archeologicznej jako jednej z oznak społecznej wspólnoty komunikatywnej ukierunkowuje badania społecznych warunków i mechanizmów rozchodzenia się typowych, zwłaszcza występujących masowo w danej kulturze naczyń. Pojawienie się ich poza jej zasięgiem mogło bowiem mieć miejsce najczęściej przy aktywnym udziale członków odpowiadającej danej kulturze archeologicznej wspólnoty komunikatywnej. Na terenach tych mogło dochodzić zarówno do współwystępowania, jak i mieszania oraz ścierania się różnych stylów ceramiki. Te ogólne wskazówki uwzględniła w swych badaniach również J. Dąbrowski, chociaż nie zawsze czyni to w sposób dostatecznie konsekwentny. Słusznie jednak Autor ten wskazuje na możliwość odstępstwa od wspomnianej zasady, zwłaszcza wówczas, gdy te same cechy stylistyczne ceramiki pojawiały się na różnych terenach w wyniku niezależnego naśladownictwa w glinie podobnych, importowanych naczyń metalowych.

J. Dąbrowski podzielił swój artykuł na 2 części: źródłoznawczą, czyli obserwacyjno-opisową i interpretacyjną – wyjaśniającą. Już sam ten podział stanowi jeden z wadliwych elementów opracowania; odpowiada bowiem etapom procedury badawczej prahistoryka zmierzającego do poznania zachodzących w pradziejach społeczno-kulturowych stosunków i procesów. Niemniej podział ten w omawianym artykule nie jest całkowicie konsekwentny; można również zauważyć w nim dosyć istotne braki. Niekonsekwencje polegają na tym, że w „wyborze źródeł” znalazły się również sformułowania i określenia o charakterze interpretacyjnym, niekiedy bez sprecyzowania podstaw tej interpretacji (np. uznanie niektórych naczyń za importy; s. 96, 99). Poważniejsze znaczenie ma dość jednostronny i zawężony charakter wyboru źródeł. Zabrakło w nim bowiem w pełni kompleksowego i dialektycznego ujęcia interesujących Autora artefaktów. Wymaga to nieco szerszego wyjaśnienia. W ramach źródłoznawczego etapu wspomnianej

² Znamiennego przykładu odzwierciedlenia w dziedzinie ceramiki zaniku jedności społeczno-politycznej dostarczają tereny objęte kulturą mykeńską, gdzie pod wielkiej klęsce związanej z obcym najazdem ok. 1200 r. p.n.e. ceramika wcześniej jednolita uległa pod względem stylistycznym znacznemu różnicowaniu (por. J.V. Luce 1987, s. 56 oraz przykład 9 w omawianym artykule J. Dąbrowskiego). O możliwości uzyskania informacji społecznej na podstawie analizy zdobienia ceramiki świadczą wyniki studiów badaczy amerykańskich dotyczące organizacji małych społeczności indiańskich, por. U. Kobylińska 1980b, s. 194 n.

procedury badawczej mieści się obserwacja i opis faktów pradziejowych i w tym zakresie należy wyróżnić dwa rodzaje obserwacji. Przedmiotem pierwszego z nich są jednostkowe fakty tej samej kategorii, a rezultatem – ich opis, typologia, chronologia, zasięgi występowania, analiza bliższych i dalszych analogii itp. Drugi rodzaj obserwacji obejmuje powtarzające się wielokrotnie związki i korelacje, czyli stosunki zachodzące między artefaktami różnych kategorii oraz między nimi a najszerszym pojętym środowiskiem (w aspekcie ekologii kulturowej). W artykule J. Dąbrowskiego zabrakło w znacznym stopniu tego drugiego rodzaju obserwacji. Również bowiem w dziedzinie badań rozchodzenie się ceramiki lepionej obserwacja powinna obejmować nie tylko same naczynia gliniane, ich formę, ornamenty, technologię i technikę wykonania, ale także środowiska i zespoły, w jakich występowały (w ramach różnych kultur) analogiczne artefakty. Chodzi tutaj o relacje zachodzące między tymi wyrobami a innymi elementami i składnikami danych kultur archeologicznych. Szczególną rolę odgrywałyby relacje omawianej ceramiki do różnego rodzaju jednostek oraz struktur osadniczych i demograficznych, zaczynając od zespołów grobowych i zabudowań w osadach, a kończąc na regionach osadniczych różnych poziomów. Braki artykułu w tym zakresie częściowo prawdopodobnie nie są winą Autora, mogły bowiem być spowodowane niedomogami stanu badań. W tym przypadku jednak należało wskazać na tego rodzaju możliwości i kierunki badań omawianej problematyki. Wyniki analizy wspomnianych relacji pozwoliłyby być może bardziej prawidłowo ukierunkować drugą, wyjaśniającą część artykułu. Wykorzystanie w tej części bogatej literatury z zakresu antropologii kulturowej i etnoarcheologii umożliwiło Autorowi szerokie i wielostronne, chociaż mało usystematyzowane, a przez to niezupełnie jasne, spojrzenie na zgromadzone źródła, skłaniając do znacznej ostrożności i liczenia się z rozmaitymi wariantami wyjaśniania społeczno-kulturowych mechanizmów rozchodzenia się form ceramiki. Wydaje się jednak, że postulowane kompleksowe rozszerzenie zaobserwowanych sytuacji źródłowych oraz konsekwentne traktowanie kultur archeologicznych jako odpowiedników społecznych wspólnot komunikatywnych mogło doprowadzić do bardziej klarownych i jednoznacznych wniosków dotyczących przynajmniej głównych, zachodzących najczęściej, zjawisk i procesów.

Podsumowując i uzupełniając rozważania J. Dąbrowskiego spróbujmy wymienić główne elementy i kryteria badań mechanizmów rozchodzenia się form ceramiki, czyli wyjaśniania faktów występowania analogicznych naczyń na rozległych i często znacznie od siebie oddalonych terenach:

- 1) układy terytorialne i chronologiczne analizowanego materiału,
- 2) funkcje naczyń (użytkarna, nieużytkarna) i cechy stylu,
- 3) podział naczyń na grupy w zależności od stopnia analogii pod względem cech formy, technologii i stylu: a) pochodzące z tego samego warsztatu, b) ściśle analogie, c) pochodne (analogiczne tylko niektóre cechy),
- 4) liczebności tych grup i ich udziały procentowe w ceramice danej kultury archeologicznej,
- 5) relacje tych naczyń (w różnego rodzaju zespołach i układach) do składników danej kultury archeologicznej.

Przejdźmy do merytorycznych treści artykułu. W części wyjaśniającej Autor omawia sposoby rozchodzenia się ceramiki lepionej: wymianę, przemieszczanie się pojedynczych osób, przenoszenie idei naczyń obrzędowych oraz migracje. Najwięcej wątpliwości budzi wymiana naczyń glinianych (lepionych w ręku). Należy tutaj wyróżnić dwa zagadnienia: po pierwsze, możliwość stwierdzenia, że dane naczynia zostały przeniesione z jednego terenu na inne, po drugie, odpowiedź na pytanie, w jaki sposób do tego doszło. W pierwszym przypadku konieczna jest identyfikacja naczyń przeniesionych w drodze wymiany. Kryteriami badań powinny być nie tylko same naczynia (ich analiza), ale również ich liczebności i dzielące je odległości oraz funkcja (użytkarna lub nieużytkarna). Rozchodzenie się ceramiki mogło mieć miejsce w drodze wymiany prostej, towaru na towar lub za pośrednictwem kupca (zwłaszcza na dalsze odległości). Należy jednak pamiętać, że skalę wymiany, której przedmiotem były lepione naczynia gliniane, minimalizowała ich nietrwałość, a także powszechnie dostępny surowiec oraz nieskomplikowana technologia i technika wytwarzania tych wyrobów (w odróżnieniu od naczyń

robionych na kole). Dalszy czynnik utrudniający stwierdzenie udziału ceramiki w wymianie polega na tym, że naczynia były zapewne często przenoszone przez użytkowników. W ten sposób rozchodzić się mogły nawet wyroby tego samego wytwórcy. Należy także zwrócić uwagę na przenoszenie się wytwórców, bowiem wówczas również nie możemy mówić o wymianie naczyń, nawet jeśli pochodziły z tego samego warsztatu (za wędrowką producentów przemawiałoby stwierdzenie większej liczby analogicznych naczyń); w tym przypadku jednak należałoby się liczyć z możliwością różnic w składzie chemicznym wykorzystywanej gliny (por. w omawianym artykule przykład 13). Uwagi powyższe wskazują nie tylko na trudności w rozpoznaniu lepionej ceramiki jako przedmiotu wymiany, lecz także przemawiają za sporadycznym występowaniem tego rodzaju zdarzeń³. Częste były natomiast inne mechanizmy rozchodzenia się omawianych wyrobów. Wchodzi tu w grę pośrednictwo użytkownika oraz wędrowki wytwórców. Biorąc pod uwagę, że naczynia lepiące wytwarzane były przez kobiety, J. Dąbrowski słusznie wiąże rozchodzenie się form ceramiki z przemieszczaniem się i wymianą między grupami ludzkimi kobiet. Były one nie tylko wymieniane na zasadzie egzogamii, ale również bardzo często porywane w celu zawierania małżeństw, a także poślubiane przez najeźdźców po zabiciu przez nich należących do tych samych społeczności mężczyzn (por. H. Wałkowska 1967, s. 57 n.; J.V. Luce 1987, s. 63, 88). Z badań Autora wynika, że kobiety powtarzały i przekazywały z pokolenia na pokolenie te same formy, ornamenty i sposoby wykonania ceramiki naczyniowej, chociaż ten tradycjonalizm ulegał niekiedy różnym zaburzeniom.

J. Dąbrowski zwraca także uwagę na inne jeszcze, alternatywne sposoby rozchodzenia się typowej dla kultur archeologicznych ceramiki; pisze on m.in. (s. 73): „niektóre wyroby ceramiczne mogły rozchodzić się bądź wraz z przemieszczającymi się ludźmi, bądź drogą pośredniego przekazywania informacji. Chodzi tu głównie o przedmioty o charakterze kultowym, co do których powszechnie uważa się, że mogły być odtwarzane w wyniku wędrowki idei czy rytuału...”. Możliwości takiej nie można oczywiście wykluczyć, ale Autor nie podaje przesłanek, na podstawie których uważa ją za prawdopodobną; nie zastanawia się także, w jaki sposób wędrowka taka mogła zachodzić. Przykłady 3, 4 w „Wyborze źródeł” nie popierają tego rodzaju interpretacji. Pierwszy bowiem dotyczy „pyraunoi”, które nad Dunajem pełniły zapewne inną funkcję niż na terenach macierzystych (w Macedonii); w drugim natomiast podstawki półksiężycowate stanowią jeden z elementów przejmowanej z południa symboliki, co związane jest w literaturze raczej z migracją. Nawet tłumaczenie zmian zachodzących w III okresie epoki brązu w obrządku pogrzebowym (w formie i wyposażeniu grobów) jako wyniku szerzenia się określonych idei i przejmowania nowych zwyczajów (s. 74 i przykład 12) może być podane w wątpliwość. Podkreślano bowiem w literaturze istnienie związku między drogami (kierunkami?) szerzenia się ciałopalenia a rozchodzeniem się i upowszechnieniem miedzi i brązu, a więc zapewne również z migracjami wytwórców wyrobów metalowych (B. Gediga 1976, s. 116; J. Dąbrowski 1973, s. 350). Zwracano też uwagę, że na terenie Polski grobów z III okresu epoki brązu o cechach odpowiadających zarówno inhumacji jak i ciałopaleniu (o których wspomina również J. Dąbrowski) nie można traktować jako przejawu ewolucji obrządku pogrzebowego, lecz raczej jako wyraz mieszania się dwóch niezależnych jego nurtów (B. Gediga 1978, s. 143–145). W świetle badań religioznawczych oczywiste jest twierdzenie, że niektóre idee i wyobrażenia religijne występowały w ramach różnych grup i systemów społeczno-kulturowych niezależnie od siebie, a także prawdopodobnie przenoszone były drogą pośredniego przekazywania informacji. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że te same idee i wierzenia mogły być wyrażane w kulcie i obrzędach w różny sposób i za pomocą różnych materialnych korelatów. Tutaj również, podobnie jak w przypadku stylu, dokonywano wyboru określonego sposobu obrzędowej realizacji idei, który upowszechniał się w danej społeczności wchodząc w skład

³ Niektóre jednak fakty świadczą o przenoszeniu na większe odległości nawet znacznych liczb naczyń; można tu powołać się na wyniki badań petrologicznych, które wykazały, że wszystkie naczynia odkryte w osadzie neolitycznej koło Kolonii wykonane zostały nad dolnym Menem, por. V.G. Childe 1955, s. 14.

tradycji kulturowej i pełniąc funkcje integrująco-różnicujące⁴. Nawet podobne, materialne korelaty (np. ceramiczne) tych samych wierzeń mogły w ramach poszczególnych wspólnot komunikatywnych różnić się pod względem cech drugorzędnych (stylistycznych). W ten sposób należy rozpatrywać m.in. poruszone przez J. Dąbrowskiego zagadnienie rozszerzania się w Europie popielnic domkowych. Wydaje się więc, że dostatecznie liczne i ujednolicone, specyficzne dla danej wspólnoty cechy materialnych odpowiedników idei i wierzeń były na tyle trwałe, że nie mogły ulegać zmianom w wyniku wędrówki idei, drogą pośredniego przekazywania informacji; konieczne były tutaj zachodzące między wspólnotami bliskie i dłużej trwające kontakty, a nawet międzygrupowe, społeczno-organizacyjne powiązania, np. na zasadzie adopcji i egzogamii (por. A. Niewęglowski 1981, s. 8–13; tenże 1980, s. 421–423). Jest to szczególnie prawdopodobne, gdy równocześnie stwierdzamy zapożyczenie również innych składników tej samej kultury archeologicznej (np. stylu ceramiki czy wyrobów metalowych). W inny sposób natomiast mogło zachodzić podkreślone przez J. Dąbrowskiego sakryfikowanie przeniesionych z dalszych terenów rzeczy dziwnych, w tym także naczyń (s. 74, przykład 3). W tym przypadku należy się liczyć z kontaktami przelotnymi (np. za pośrednictwem kupców lub brązowników), nie pociągającymi za sobą przejścia idei czy rytuału.

Wszystkie tego rodzaju procesy dyfuzji zachodziły prawdopodobnie bądź na podłożu stosunków sąsiedzkich, m.in. takich jak wspomniana wyżej wymiana kobiet (odzwierciedleniem jej byłoby m.in. stosunkowo zwarte rozmieszczenie terytorialne typowych artefaktów i obiektów), bądź też w wyniku wędrówek grup ludzkich na dalsze tereny i współżycia ich z miejscową ludnością. Wydaje się, że podobne mechanizmy zmiany kulturowej, chociaż nie jedyne, zachodziły w pradziejach stosunkowo często i dotyczyły nie tylko obrzędowych, ale również innych składników kultury archeologicznej. Przemieszczające się grupy mogły być bardzo małe i stosunkowo nieliczne, ale ich wpływ na ludność miejscową zależał od tego, jak atrakcyjna była dla niej kultura przybyszów (lub jej poszczególne elementy) i jakie formy przybierało współżycie między nimi a ludnością miejscową. Te czynniki decydowały o obserwowanym również w źródłach archeologicznych, z jednej strony tradycjonalizmie różnych elementów kulturowych, z drugiej o zachodzących w tych elementach zmianach. Wydaje się, że w poszczególnych przypadkach omawiane oddziaływania i wpływy mogły prowadzić nie tylko do przekształceń, ale nawet do całkowitej zmiany kultury archeologicznej. Zmiana taka, zachodząc w procesie akulturacji, nie musiała wywierać większego wpływu na charakter społecznej wspólnoty komunikatywnej.

Możemy mówić co najmniej o dwóch głównych wariantach odbicia w źródłach archeologicznych procesów i stosunków społeczno-demograficznych, a szczególnie kontaktów i powiązań międzygrupowych oraz migracji. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z występowaniem w ramach danej kultury archeologicznej lub na jej pograniczu całych zespołów odpowiadających innej kulturze, bądź pojedynczych grobów lub obiektów w osiedlach, bądź całych cmentarzysk i osad. W drugim natomiast wariantcie mamy do czynienia jedynie z pojedynczymi składnikami obcej kultury archeologicznej (jak np. niektóre wyroby ceramiczne lub metalowe czy pewne cechy formy i wyposażenia grobów), które w zespołach współwystępują z elementami kultury miejscowej. Należy też podkreślić, że obydwie wymienione formy występowania elementów kultury obcej mogły współistnieć na obszarze tej samej kultury miejscowej.

W ramach wariantu pierwszego szczególną uwagę należy zwrócić na wspomniane współwystępowanie obok siebie cmentarzysk należących do różnych kultur i przynajmniej częściowo współczesnych. Można tu powołać się na stosunki między kulturami łużycką i wejherowsko-krotoszyńską (Z. Rajewski 1957, s. 177 n.; W. Hensel 1969, s. 225) i być może również między

⁴ Zdaniem J. Kmity (1982, s. 93): „członkowie społeczności, w której np. analogicznie manifestuje się swą troskę o losy duszy zmarłego, uzyskują wyraźniejsze poczucie swej przynależności społecznej, a zarazem odrębności w stosunku do społeczności... o odmiennej praktyce obyczajowej”.

łużycką a kulturą grobów kloszowych (w Warszawie-Grochowie, stan. „Brylowszczyzna”; A. Niewęglowski 1987, s. 48–49), a przede wszystkim między kulturą przeworską z jednej, a kulturami jastorfską, wejherowsko-krotoszyńską i grobów kloszowych z drugiej strony (K. Godłowski 1978, s. 114; tenże 1985, s. 22; A. Niewęglowski 1981, s. 26–27, 35, 46; tenże 1984). Szczególne znaczenie mają cmentarzyska (np. w Zadowicach, woj. Kalisz; por. T. Dąbrowska 1988, s. 94), na których w odrębnych partiach występują współcześnie groby należące do dwóch różnych kultur, co sugeruje współzycie obok siebie grup ludzkich różniących się w dziedzinie obrządku pogrzebowego i stylu wkładanej do grobów ceramiki. Podobne stosunki kulturowo-osadnicze w Warszawie-Wilanowie mogą nawet wskazywać na istnienie między takimi grupami pewnych (gospodarczych?) powiązań (A. Niewęglowski 1987, s. 74). Mimo to jednak wspomniane grupy zachowywały przez dłuższy czas (ok. 80–100 lat?) prawie całkowitą autonomię własnych składników kultury archeologicznej. Było to prawdopodobnie możliwe dzięki ich liczebności, a zwłaszcza zwartości i odrębności społeczno-osadniczej. W tych warunkach również ceramikę wspomnianych, obcych kulturowo grup ludności cechował silny tradycjonalizm. Zachodzące między tymi grupami wzajemne zapożyczenia kulturowe, chociaż widoczne, są bardzo słabe. Po okresie współzycia, nawet w bliskim sąsiedztwie, grup ludności tych odrębnych kultur zanikają cmentarzyska „wejherowsko-krotoszyńskie” i grobów kloszowych, ale i wówczas ich znamiona na nekropolach kultury przeworskiej są prawie nieuchwytnie. Jeżeli więc odrzucimy przypuszczenie, że ludność kultur starszych wywędrowała w całości na dalsze tereny (poza obszar kultury przeworskiej⁵) lub wymarła, to nasuwa się wniosek o zdominowaniu jej pod względem kulturowym przez grupy kultury przeworskiej. Mogło to być związane z pewnymi zmianami w gospodarce i osadnictwie, bowiem zapewne w tym samym czasie zakładane były również nowe cmentarzyska kultury przeworskiej.

Odmiana pierwszego wariantu analogii międzykulturowych polegałaby na tym, że elementy kultury obcej powiązane były w większym stopniu ze środowiskiem miejscowym, występując wprawdzie w formie odrębnych zespołów (grobów, obiektów w osiedlach), ale w ramach cmentarzysk i osiedli kultury miejscowej. Wówczas bowiem poszczególne cechy tych obcych elementów kulturowych przenikają do miejscowych, co zaznacza się zwłaszcza w dziedzinie ceramiki. Odpowiednikiem wspomnianych obcych zespołów jest np. wskazana przez J. Dąbrowskiego (s. 90, przykład 6) ziemianka kultury Otomani w Maszkowicach nad Dunajcem, którą Autor wiąże z przenikaniem ludności tej kultury wzdłuż szlaku wymiany brązów i bursztynu. Świadectwem migracji z południa mogą być także według Autora (s. 90, przykład 7) groby kultury pilińskiej w pobliskim Chelmcu. W obydwu przypadkach bardzo prawdopodobne są bezpośrednie kontakty przybyszów z ludnością kultur trzcinieckiej i łużyckiej. Dotyczy to zwłaszcza kontaktów między ludnością kultur Otomani i trzcinieckiej. W świetle tych kontaktów i migracji ludności kultury Otomani, której obecność stwierdzono w Maszkowicach, wydaje się prawdopodobne, że również naczynia tej samej kultury odkryte z ceramiką trzciniecką i łużycką w Nowej Hucie-Krzyszłowicach należy wiązać z obecnością w środowisku miejscowym obcych kobiet. Równocześnie w ceramice ludności miejscowej kultury trzcinieckiej występują naśladownictwa form lub motywów ornamentalnych kultury Otomani. Wskazywałoby to, że pojawienie się ludności tej kultury z odmienną od miejscowej ceramiką i współzycie przybyszów z autochtonami prowadziło do przełamywania tradycjonalizmu ceramiki tych ostatnich i ulegania przez nich w tej dziedzinie wpływom ludności napływowej. Dalsze przykłady „Wyboru źródeł” w artykule J. Dąbrowskiego (przykłady 8, 9 i być może 12) świadczą, że opisane wyżej stosunki powtarzały się w ramach różnych kultur. Ich odbicie w źródłach archeologicznych polegałoby na trzystopniowym występowaniu w danym środowisku kulturowym składników innej kultury: 1) w formie zwartych wieloskładnikowych zespołów (np. grobów), pozbawionych elementów miejscowych, 2) jako pojedyncze elementy

⁵ Być może część ludności kultury wejherowsko-krotoszyńskiej, a zwłaszcza grobów kloszowych, już w momencie pojawienia się kultury przeworskiej przesunęła się na wschód przyczyniając się do powstania kultury zarubinieckiej, por. np. D.A. Mačinskij 1966.

współwystępujące z miejscowymi, 3) w postaci naśladownictw tych obcych elementów. Wydaje się, że podobne stosunki można również obserwować w okresie lateńskim, w ramach grupy tynieckiej, gdzie pojedyncze, „czyste” zespoły kultury przeworskiej należą do jej ludności, która „stopiła się” z osiadłą tu wcześniej ludnością celtycką. Świadczą o tym mieszane, celtycko-przeworskie zespoły, przy czym ceramika celtycka, przynajmniej lepiona, nawiązuje do wzorów przeworskich (Z. Woźniak 1986, s. 17 n.). W ramach kultury przeworskiej natomiast na przełomie okresów przedrzymskiego i rzymskiego obcym jej zespołem pierwszego stopnia może być pojedynczy (odosobniony) grób szkieletowy z Radwanic, woj. Wrocław (I. Kramarkowa 1974), podczas gdy wchodzące w jego skład zabytki (m.in. ceramika) w innych współczesnych zespołach kultury przeworskiej współwystępują z miejscowymi typami przedmiotów (Wymysłowo, woj. Leszno, grób 32 – S. Jasnosz 1952, ryc. 21e; Wesołki, woj. Kalisz, stan. 1, grób 7 – I. i K. Dąbrowscy 1967, ryc. 11 :8), powszechnymi w tej kulturze już w fazie wcześniejszej; obserwujemy także między jedną a drugą ceramiką wymianę cech drugorzędnych, zwłaszcza motywów zdobniczych (np. na cmentarzysku w Wesołkach, stan. 1).

Przechodzimy do drugiego wariantu występowania w danym środowisku kulturowym niektórych składników innej kultury archeologicznej. W tym przypadku składniki te, chociaż stanowiące wierne odpowiedniki kultury obcej na jej macierzystym obszarze, nie tworzą jednak odrębnych zespołów zwartych, lecz współwystępują razem z elementami miejscowymi. Pomijamy tutaj możliwość (której wykluczyć nie można), że brak zwartych zespołów kultury obcej jest pozorny i wiąże się ze zbyt słabo zaawansowanym stanem badań. W omawianym układzie źródła punktem wyjścia jego analizy i podstawowym jej kryterium jest uwzględnienie jakości i ilości wspomnianych elementów obcych. W artykule J. Dąbrowskiego wspomnianej sytuacji odpowiada prawdopodobnie przykład 11, w którym omówiono wymianę różnych elementów (ceramiki, wyrobów brązowych, cech formy grobów) między kilkoma grupami kulturowymi na Morawach i terenach sąsiednich. Nie wiemy jednak, czy obce elementy kulturowe nie współwystępowały tutaj w tych samych jednolitych kulturowo zespołach. W każdym razie w danym środowisku kulturowym (np. w grupie morawskiej kultury łużyckiej) spotyka się na tych terenach zarówno wierne odpowiedniki ceramiki grup sąsiednich (w wyniku wymiany kobiet?), jak też naśladownictwa tych naczyń lub ich ornamentyki. Wymiana składników kultury archeologicznej miała również miejsce między kulturą łużycką a kręgiem nordyjskim (przykład 12). Z południa na północ rozchodziła się ceramika, niektóre formy wyrobów brązowych oraz być może ciałopalny obrządek pogrzebowy, ale i tutaj brak informacji, czy elementy te nie współwystępowały w tych samych zespołach. I w tym przypadku w kręgu nordyjskim występują zarówno wierne odpowiedniki naczyń „łużyckich”, traktowane przez J. Dąbrowskiego jako importy, jak też naczynia o formach wywodzących się z kultury łużyckiej. Podobnie jest z wyrobami brązowymi, które przenikały w kierunku odwrotnym na tereny kultury łużyckiej (liczne importy nordyjskie), z czym wiązało się prawdopodobnie przejmowanie na tych terenach ogólnych cech metalurgii nordyjskiej. W grupie dolnosoławskiej natomiast (przykład 14) jedynym elementem łączącym ją z kulturą łużycką jest zapewne ceramika, a podstawą tych powiązań mogły być naczynia przenoszone z sąsiednich terenów tej kultury.

Wyjaśnienia wymagają tutaj dwie kwestie: po pierwsze, jak doszło do pojawienia się w danym środowisku kulturowym niewspółwystępujących ze sobą w zespołach elementów kultury obcej; po drugie, jaki jest stosunek tych elementów do miejscowych, jakie były wzajemne oddziaływania jednych i drugich. W pierwszym przypadku wchodzi w grę wszystkie te czynniki, które generowały procesy dyfuzji kulturowej, a więc oprócz różnego rodzaju migracji i powiązań międzygrupowych (zwłaszcza wymiany kobiet) także wojny i wymiana handlowa – sąsiedzka (bezppośrednia) lub prowadzona przez kupców bądź wędrownych rzemieślników. Zwróćmy w związku z tym uwagę, że również te ostatnie formy kontaktów mogły wiązać się z migracją i osiedlaniem się obcych grup i jednostek wśród ludności miejscowej.

Stosunki między kulturą łużycką a kręgiem nordyjskim (przykład 12) sugerują migracje grup ludzkich, zarówno z południa na północ, jak i w kierunku przeciwnym, przy czym

w pierwszym przypadku przeważałyby w znacznym stopniu kobiety (wytwarzające ceramikę), w drugim zaś mężczyźni (wędrowni producenci wyrobów brązowych); w stosunkach tych nie można wykluczyć wędrowek powrotnych, zwłaszcza mężczyzn, a wraz z nimi miejscowych kobiet, z którymi łączyli się poprzez związki małżeńskie. W procesie wyjaśniania omawianego wariantu analogii międzykulturowych instruktynny może być przykład kultury puchowskiej, w ramach której na osadach na początku okresu rzymskiego pojawia się ceramika kultury przeworskiej i w tym samym czasie następują wyraźne zmiany w miejscowym osadnictwie (opuszczanie niektórych obiektów i zakładanie nowych o innym charakterze). Zachodzi więc prawdopodobieństwo związku między tymi zjawiskami i możliwość wyjaśnienia ich napływem grup ludzkich z północy (K. Piela 1977, s. 291 nn.). Pośrednim potwierdzeniem tego napływu może być przekaz Tacyty (Księga XII, 30) o napadach Lugiów na państwo Wanniusza (na terenie południowo-zachodniej Słowacji), jeżeli lud ten uznamy za odpowiednik kultury przeworskiej. Zwróćmy także uwagę na występowanie ceramiki kultury przeworskiej na osadach celtyckich z okresu środkowolateńskiego na Górnym Śląsku. W tym przypadku, ze względu na bliskie sąsiedztwo obydwu kultur, ceramika „przeworska” może się wiązać z przenikaniem kobiet na zasadzie egzogamii, inne natomiast procesy mogły zachodzić w przypadku bardziej od siebie oddalonych terenów (Z. Woźniak 1986, s. 15 n.). Jak już wyżej podkreślono, o przemieszczeniach kobiet jako przyczynie sprawczej rozchodzenia się analogicznej ceramiki pisze również Autor omawianego artykułu, wskazując jednocześnie na dużą rolę w tym procesie egzogamicznej zasady zawierania małżeństw. Jeżeli przyjmiemy taki punkt widzenia, to nasuwa się pytanie, dlaczego groby tych kobiet na cmentarzyskach ludności miejscowej nie wyróżniają się na ogół również innymi cechami kultury archeologicznej. Czyżby występowanie w tych grobach wspomnianych naczyń innej kultury było głównym czy nawet jedynym wyznacznikiem obcego pochodzenia pochowanych w nich kobiet? Przeczyłoby temu jednak występowanie omawianych obcych kulturowo naczyń również w osadach, a zwłaszcza powstawanie, w wyniku zapewne tych samych więzi społecznych, form stylistycznie mieszanych o cechach ceramiki obcej i miejscowej. Zachodzi także możliwość, że w dziedzinie formy grobów kobiety obce podporządkowały się (przynajmniej w niektórych przypadkach) regułom obrządku pogrzebowego grup ludności miejscowej, z którą łączyły je więzi rodzinne. Wskazywałyby na to m.in. wspomniane stosunki między ludnością kultur lateńskiej i przeworskiej na Górnym Śląsku. Mimo bowiem występowania na osadach lateńskich domieszki ceramiki, którą przypisuje się ludności kultury przeworskiej, brak na tych terenach grobów wskazuje, że trwał tutaj nadal ten sam nieuchwytny archeologicznie celtycki obrządek pogrzebowy. Przejmowanie przez kobiety pochodzące spoza danej grupy panujących w niej norm chowania i wyposażania zmarłych tłumaczyłoby brak występowania na miejscowych cmentarzyskach jednolitych, obcych kulturowo zespołów.

Zwróćmy jednak uwagę, że całe omawiane zagadnienie można odwrócić, jeżeli formy stylistycznie mieszane potraktujemy jako odzwierciedlenie zmian ceramiki miejscowej prowadzących do powstania jednolitych, w pełni wykształconych typów odpowiadających innej kulturze. Konsekwencją takiego ujęcia tego zagadnienia może być odrzucenie obecności obcych kobiet i przyjęcie mechanizmu „przelotnych”, pośrednich oddziaływań innej kultury w danym środowisku społeczno-kulturowym. Omawiane zagadnienie rozstrzygnąć może określenie stosunku chronologicznego obydwu rodzajów ceramiki, tzn. stwierdzenie, który z nich pojawił się wcześniej; czy były to wykształcone typy odpowiadające ściśle kulturze obcej, czy też formy mieszane wykazujące również cechy kultury miejscowej. Często jednak tego rodzaju określenie chronologii względnej wspomnianych naczyń nie jest możliwe. Przenikanie cech ceramiki jednej kultury na obszar innej może również prowadzić do powstania stylu ceramicznego odrębnej, trzeciej kultury archeologicznej. Do omówionych wyżej zagadnień nawiązuje w artykule J. Dąbrowskiego przykład 10, chociaż nie jest jasne, z którą z tych sytuacji mamy w nim do czynienia.

Z powyższych uwag wynika, że występowanie analogicznej ceramiki lepionej na oddalonych obszarach i w ramach różnych kultur archeologicznych zachodziło zasadniczo w ramach procesów dyfuzji kulturowej, przy czym najczęściej mechanizm tych procesów wiązał się

z różnego rodzaju migracjami, przemieszczeniami grup ludzkich czy nawet pojedynczych osobników, zwłaszcza kobiet wytwarzających naczynia lepione. W okresach przedrzymskim i rzymskim przenoszenie w ten sposób elementów kultur archeologicznych, a zwłaszcza ceramiki, sugerują nie tylko wyniki analizy źródeł archeologicznych, ale również zgodność ich z przekazami źródeł pisanych (por. K. Pieta 1977; K. Godłowski 1977, s. 146–150; tenże 1984, M. Babeş 1988; T. Dąbrowska 1988, s. 175 nn.), chociaż w niektórych przypadkach zgodność ta może budzić pewne wątpliwości.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

Wykaz skrótów

„APolski” – „Archeologia Polski”, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.

Literatura

- Augustynowicz G.
1988 *Rzeczy i mity*, (w:) *Mysł przez pryzmat rzeczy*, Scripta Archaeologica III, Warszawa, s. 33–38.
- Babeş M.
1988 *Die Frühgermanen im östlichen Dakien in den letzten Jahrhunderten v. u. Z. Archäologische und historische Belege*, (w:) *Frühe Völker in Mitteleuropa*, Berlin, s. 129–156.
- Bauman Z.
1966 *Kultura a społeczeństwo*, Warszawa.
- Childe V.G.
1955 *Archeologia jako nauka społeczna*, Postępy Archeologii nr 2, s. 5–19.
- Clarke D.L.
1968 *Analytical archaeology*, London.
- Dąbrowscy I. i K.
1967 *Cmentarzysko z okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich w Wesółkach pow. Kalisz*, Polskie Badania Archeologiczne, t. 15, red. W. Hensel, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Dąbrowska T.
1988 *Wczesne fazy kultury przeworskiej. Chronologia, zasięg, powiązania*, Warszawa.
- Dąbrowski J.
1973 *Z problematyki stosunków społecznych ludności kultury łużyckiej*, „APolski”, t. 18, z. 2, s. 337–351.
1988 *Uwagi o rozchodzeniu się elementów kultury (na przykładzie ceramiki lepionej)*, „APolski”, t. 33, z. 1, s. 67–112.
- Gediga B.
1976 *Śladami religii Prasłowian*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
1978 *Starszy okres epoki brązu na zachodnich ziemiach polskich w zasięgu kultury przedłużyckiej*, (w:) *Prahistoria ziem polskich*, red. W. Hensel, t. 3 – *Wczesna epoka brązu*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, s. 137–172.
- Godłowski K.
1977 *Archeologia pierwotna i wczesnośredniowieczna. Cz. IV – Okres lateński w Europie*, Kraków.
1978 *Zur Besiedlungsveränderungen in Schlesien und den Nachbarräumen während der jüngeren vorrömischen Eisenzeit*, Prace Archeologiczne, t. 26, s. 107–133.
1984 *„Superiores barbari” und die Markomannenkriege im Lichte archäologischer Quellen*, „Slovenská archeológia”, t. 32, z. 2, s. 327–346.

- 1985 *Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Hensel W.
1969 *Do dyskusji nad rozprzestrzenieniem się archeologicznej kultury „pomorskiej”, „Światowit”*, t. 30, s. 225–228.
- Jasnosz S.
1952 *Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Wymysłowie, pow. Gostyń, „Fontes Praehistorici”*, t. 2, s. 1–284.
- Kłoskowska A.
1983 *Socjologia kultury*, Warszawa.
- Kmita J.
1982 *O kulturze symbolicznej*, Warszawa.
- Kobylińska U.
1980a *Jamesa Sacketta koncepcja stylu w archeologii*, „APolski”, t. 24, z. 2, s. 413–419.
1980b *Problemy, metody i implikacje amerykańskiej „socjologii ceramicznej”*, „APolski”, t. 25, z. 1, s. 193–203.
- Kramarkowa I.
1974 *Grób szkieletowy z przełomu I i II w. n.e. odkryty w Radwanicach, pow. Wrocław, „Silesia Antiqua”*, t. 16, s. 197–204.
- Luce J. V.
1987 *Homer i epoka heroiczna*, Warszawa.
- Mačinskij D. A.
1966 *K voprosu o proischoždenii zarubineckoj kul'tury*, „Kratkije soobščeniija o dokladach i polevyh issledovanijach Instituta Istorii Material'noj Kul'tury”, nr 107, s. 2–8.
- Niewęglowski A.
1980 *Rola obrządku pogrzebowego w badaniach ciągłości kulturowej i osadniczej w pradziejach*, „APolski”, t. 24, z. 2, s. 419–430.
1981 *Obrządek pogrzebowy ludności kultury przeworskiej na przełomie er (II w. p.n.e. – II w. n.e.)*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
1984 *Dwa cmentarzyska z okresu przedrzymskiego w Warszawie-Wilanowie*, Rocznik Mazowiecki, t. 8, s. 171–189.
1987 *Stosunki kulturowo-osadnicze we wczesnym okresie przedrzymskim*, (w:) *Osadnictwo obszaru Warszawy na tle środowiska naturalnego (V w. p.n.e. – XIII w. n.e.)*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, s. 45–82.
- Pałubicka A.
1988 *Problem poznawczej rekonstrukcji kultury symbolicznej w oparciu o źródła archeologiczne*, (w:) *Myśl przez pryzmat rzeczy*, Scripta Archaeologica III, Warszawa, s. 24–32.
- Pieta K.
1977 *Zu Besiedlungsproblemen in der Slowakei an der Wende der Zeitrechnung*, (w:) *Symposium. Ausklang der Latène-Zivilisation und Anfänge der germanischen Besiedlung im mittleren Donaugebiet*, Bratislava, s. 283–296.
- Rajewski Z.
1957 *Osadnictwo w czasach pierwotnych w Biskupinie i okolicy*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 24, s. 165–188.
- Tacyt
1957 *Dzieła*, tłumaczył S. Hammer, t. 1, Warszawa.
- Wałkowska H.
1967 *Formy zawierania małżeństw w Indiach starożytnych, ich geneza i rozwój*, Wrocław.

Woźniak Z.

1986 *Stan i potrzeby badań nad kulturą lateńską w Polsce, (w:) Stan i potrzeby badań nad młodszym okresem przedrzymskim i okresem wpływów rzymskich w Polsce. Materiały z konferencji, Kraków, 14–16 listopada 1984, Kraków, s. 11–24.*

Zabrocki L.

1963 *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego, Wrocław – Warszawa – Kraków.*

ANDRZEJ NIEWĘGŁOWSKI

COGNITIVE PERSPECTIVES AND VALUES
OF STUDIES ON HAND-MADE POTTERY AS AN ELEMENT
OF ARCHAEOLOGICAL CULTURE

Summary

The paper contains a discussion referring to the study by J. Dąbrowski (1988). A. Niewęgłowski begins his paper with theoretical problems of archaeological culture. Artefacts and archaeological objects are treated by him as being a result of some single definite activities, sets of activities and behaviours. Standardization of these artefacts typical of a given archaeological culture was a result of these behaviours regularly repeated and determined by standard cultural ideas (J. Kmita 1982).

An identification of these standardized, within a culture, products and activities which were functioning in a symbolic sphere of the social practice is of a particular importance for an archaeologist since they either differentiated or integrated the social relations. Standardization has always been tied up with social communication. This enables to look at a culture as a reflection of the social communicative community when its spatial and periodical occurrence is intensive enough. Of similar importance is an identification in an archaeological culture of those features of artefacts and objects (e.g. pottery) which are of stylistic value. A particular character of these features consists in the fact that they played no function and were independent of the utilitarian and symbolic functions fulfilled by a given product. The stylistic features were shaped by a mode of shaping their functions (mode of production). These modes can be various and a selection of those specific and repeated decides on a style, which is one of the manifestations of cultural tradition. Therefore, style is a determinant of a given social and cultural system and a social and cultural system and a social unit (U. Kobylińska 1980). Basing on these assumptions the author claims that artefacts of a given style are distributed as a result of cultural diffusion. This is particularly true of hand-made pottery which is the most numerous component of archaeological sources, all the more so that its distribution on the way of exchange was reduced by its fragility as well as a widely accessible raw material and a non-complicated technology of production. Therefore among the causes of distribution of these pottery features which were symbolic and typical of a given style the author puts in the first place their distribution by the users and producers.

The production of pottery was an occupation of women and their role must have been of primary importance both in standardization and differentiation of forms and style of pottery as well as in distribution of standardized products. Foremost the problem consists in an exchange of women determined by the endo- and exogamic marriages. The exchange of women was one of the principal mechanism of the social integration. Moreover, the women producing standardized pottery were often kidnapped to be married (cf. J.V. Luce 1987, pp. 63, 88).

A comprehensive analysis of pottery (characteristics of technology, forms and style) leads to a conclusion that migrations of the whole human groups must have taken place. This was the case when pottery standardized within one culture occurred in another in separate settlements and burial sites. In other cases on the sites of the local culture typical objects of

different cultures are found containing pottery typical of them. Such objects alien to the local culture (especially pottery) can be related to the influx of the population. At the same time we can observe then a reflection of relations between the local and influx groups in pottery production. The assemblages of vessels belonging to different cultures are found as well as various imitations and single vessels with mixed features. Sometimes (as is the case with the Puchów Culture) an occurrence of pottery alien to the local culture was connected with evident and large changes in the settlements. The above mentioned phenomena are testified by the source materials quoted by the author. Similar examples were discussed in the above-mentioned essay by J. Dąbrowski.

Translated by Izabella Rodzik

Adres Autora:

Doc. dr hab. Andrzej Niewęglowski
Zakład Archeologii Mazowsza i Podlasia
Instytutu Archeologii i Etnologii PAN
Al. Solidarności 105
00-140 Warszawa